

CZY WIESZ?

* Biuletyn Samorządu Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Głuchych w Warszawie * Listopad - Grudzień 2024 *



fol. Dominika Panek

W numerze:

**Co nowego w Samorządzie Uczniowskim? * Mój wolontariat w FAG * Kawiarnia jesienią *
Jesień w obiektywie * Recenzje książek * Nasze wiersze ***



Nasze sprawy



Co nowego w Samorządzie Uczniowskim?



Witam wszystkich, nazywam się Maja Chomik i chodzę do 2tcp. Pod koniec września zostałam wybrana na przewodniczącą szkoły, a wiceprzewodniczącą została Weronika Pelczar. Opowiem wam trochę o pracy w samorządzie uczniowskim. Od początku mieliśmy duży problem z naborem członków do samorządu. Jednak z czasem udało nam się przekonać kilka osób do współpracy z nami. Pamiętam, że gdy był Dzień Nauczyciela to obawiałam się, że może to się wielu osobom nie spodobać. Też nie ukrywam, że akurat w tym dniu było mało osób z samorządu. Mimo wszystko daliśmy sobie radę. Troszkę później była impreza Halloween. Tutaj już było o wiele lepiej. Dzięki cudownym uczniom

i opiekunom udało nam się zorganizować zabawę. Nie ukrywam, że nie jest to łatwa praca. Czasami niektórzy rezygnują z bycia w SU i dla nas jest to przykra sytuacja. Jest też masa problemów z sekcjami. Mimo, że ja, Weronika i cały SU wkłada masę pracy i swojego czasu na rzecz Społeczności szkoły, to nie zawsze jesteśmy doceniani i wysłuchani przez pozostałych. Jednej rzeczy jestem pewna: na pewno nie żałuję tego jakie doświadczenie zdobywam i rolę odgrywam w tej szkole. My, jako SU, jesteśmy otwarci na nowe propozycje dotyczących szkoły, zabaw i konkursów. Nie bójcie się pytać, proponować czy zgłaszać nam problemy. Od tego my jesteśmy.

Maja Chomik

Mój wolontariat w FAG



Od wiosny tego roku należę do Fundacji Akademii Młodych Głuchych jako wolontariuszka, a od września jestem członkinią Rady Młodych Głuchych. Formalnie fundacja powstała w 2019 roku pod nazwą Akademia Młodych Głuchych. W 2024 postanowiono zmienić nazwę Fundacji na obecną ze względu na to, że działania fundacji nie obejmowały tylko młodych g/Głuchych, ale także całe środowisko. Prezesem jest założyciel fundacji Konrad Kozłowski, a wiceprezesem współzałożyciel Artur Werbel. Obecnie w FAG działa kilku wolontariuszy, w tym ja. Nasze działania są skierowane do osób g/Głuchych i słabosłyszących w każdym wieku. Chcemy im dawać przestrzeń do rozwoju, integracji, pełnego dostępu do informacji oraz możliwość czerpania inspiracji dzięki udziałom w różnych wydarzeniach. Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Głuchych zorganizowaliśmy różne wydarzenia: TURKUS Festival, w którego skład wchodziły: TURKUS Space, TURKUS kids,

TURKUS Debate, TURKUS Events oraz TURKUS Campaign. Nagraliśmy kampanię społeczną, w której występowały osoby g/Głuche oraz słabosłyszące, zorganizowaliśmy spotkanie i zabawy dla najmłodszych, prowadziliśmy debaty na różne tematy, a przede wszystkim zorganizowaliśmy wcześniej wymieniony TURKUS Space. Prelegenci opowiedzieli o różnych ciekawych tematach takich jak: proces tworzenia gry, książki lub filmu, dziennikarstwo, stereotypy lub sztuka i poezja. Działamy także w dziedzinie zdrowia psychicznego osób g/Głuchych i słabosłyszących. W marcu została zorganizowana konferencja poświęcona zdrowiu psychicznemu. Organizujemy różne warsztaty i szkolenia dla rodziców i nauczycieli. Działamy także dla młodzieży w szkołach dla Głuchych np. stworzyliśmy Vlogi Matematyczne, warsztaty rozwojowe itd. Mamy w planach zorganizować wiele różnych wydarzeń dla środowiska g/Głuchych i słabosłyszących.

Julia Kaźmierczak

Kawiarnia jesienią

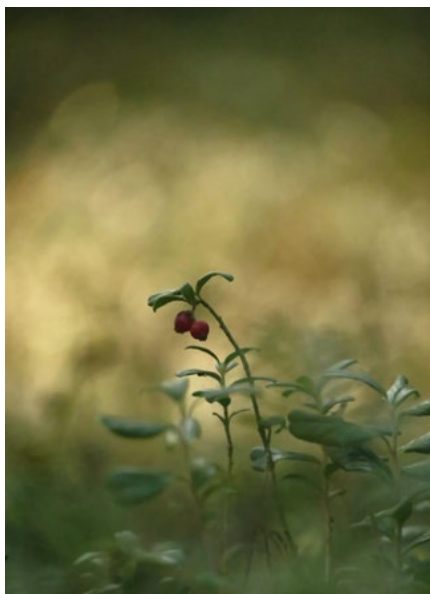


Nadchodzi chłodny jesienny nastrój, wiecie co w takich chwilach może was rozgrzać i dodać otuchy? Otóż dla wielbicieli gorących napojów jest to nic innego jak KAWA!!! Jednym z moich ulubionych miejsc na kawę jest Kawiarnia Czytelnia, która znajduje się przy ulicy Jana Kasprówicza 52. Wystrój wnętrza jest ciepły, przyjemny i zawiera biblioteczkę, z której można wziąć i poczytać jakąś dobrą książkę :) Jest to dobre miejsce dla osób, które cenią ciszę i spokój, ale też dla tych, którzy chcą się spotkać towarzysko. Z mojej strony polecam tamtejszą LATTE, - delikatną, z idealną ilością mleka. Są również inne oferty takie jak cappuccino, gorąca czekolada jak również herbata. Drugim miejscem jest

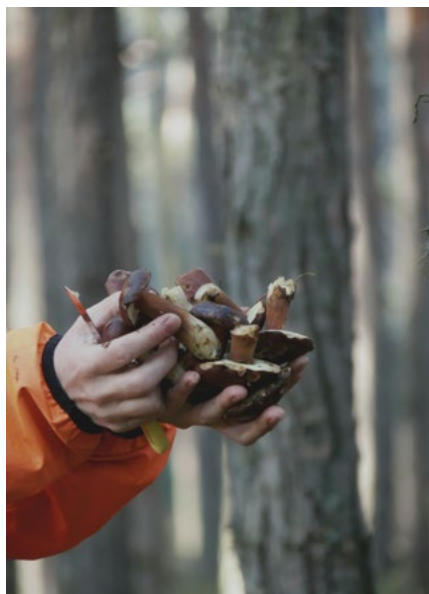
natomiast moja ulubiona sieć kawiarni Costa Coffe. Znajdziecie ją w przeróżnych strefach w całej Warszawie czy to na dworcu czy to na Starym Mieście. Ja osobiście polecam tę na starym Mieście przy ulicy Miodowej 1. Wybór kaw jest przeogromny, a wystrój wnętrza jest niesamowicie ciepły jakbyście przenieśli się do starego domku i siedzieli przy kominku popijając kawę. Sam mogę zarekomendować Latte pistacjowe oraz Latte o smaku ciasta marchewkowego, jestem pewien, że obie wersje po spróbowaniu zostaną wam na długo w pamięci albo w smaku :) Również do wyboru są zimowe herbaty oraz przeróżne wersje ciast jeśli macie ochotę osłodzić swój dzień.

Daniel Dejnick

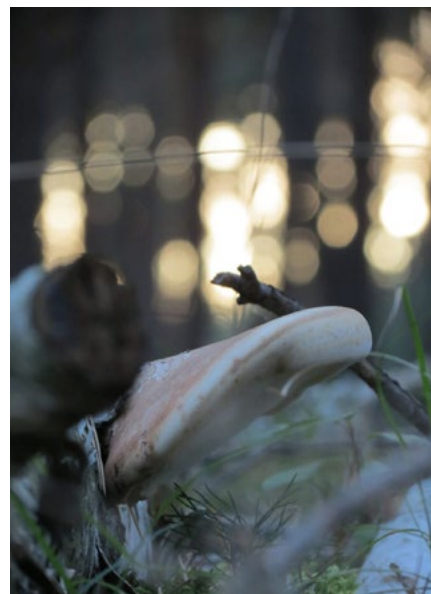
Jesień w obiektywie



Błądzenie w szelestach



Czas zbiorowisk 1



Huba wyloniona na tle słonecznego pomruku



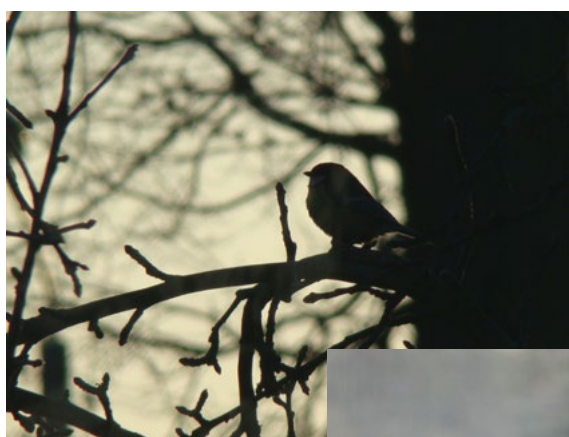
W chłodzie mgieł i cieniu sosen



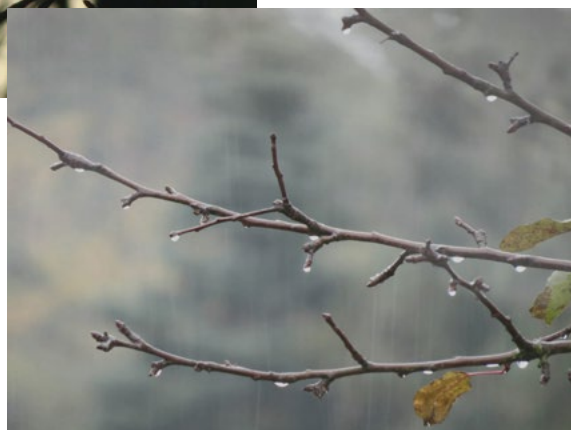
Rozpromieniająca rutyna jesiennych spacerów



Czas zbiorowisk 2



Żółć aż po horyzont



Bieg kropel pośród mlecznych przestrzeni

fot. Dominika Panek



Książka na każdy czas



„Marina” – Carlos Ruiz Zafon



Barcelona lat 80. XX ubiegłego wieku wylania się zza mgły otaczającej na pierwszy rzut oka opuszczonej rezydencji. Tajemnicze miejsce akcji oraz to, co kryje się pod pozorem zwykłego miasta pozostawia wiele do życzenia, wprowadzając do najbardziej dotykającej serce książki, jaka kiedykolwiek przeczytałam. Oskar Draï, pierwszoplanowy bohater powieści jest piętnastolatkiem mieszkającym w internacie. Uczęszcza do gimnazjum. Jest wrażliwy i osamotniony. Dla zabicia czasu po szkole spaceruje po mieście, dotychczas nie natykając się na żadne przygody. Wraz z początkiem biegu akcji spokój towarzyszący jego wędrówkom ulega zmianie. Gdy Oskar postanawia wejść za ogrodzenie pozornie opuszczonego domu i zabrać z niego zegarek. Kradzież jednak nie była do chłopca podobna i nie odpowiadała standardom norm społecznych, wobec czego nazajutrz bohater wrócił, by oddać zegarek. I wtedy właśnie poznał Marinę, nie wiedząc ile wspólnych przygód ich czeka. Bohaterowie zagłębiają się w tajemnice skrywane przez miasto, które są dużym zaskoczeniem dla czytelników takich



jak ja, czyli nie spodziewających się aż tak przemyślanej fabuły, w której każdy najmniejszy szczegół jest nie do pominięcia i ma ogromnie duże znaczenia przy rozwiązywaniu się tajemnic. Nutka gotyku w tej historii sprawia, że odczuwalna jest duża doza niepewności i lekki dreszczyk na karku. Bohaterowie są nacechowani sentymentalnością i delikatnością, dzięki czemu czytelnik płynie razem z nimi przez wszystkie przygody zżywając się z bohaterami. Nieuniknione jest wypatrywanie wraz z nimi czarnych motyli przypominających o nierozwiązanej zagadce. Mimo wielu wątków powieść łączy się w całość ukazując i ujawniając niespodziewane połączenia między postaciami. Osobiście opisałabym tę historię używając trzech słów bezwarunkowa przyjaźń i miłość. Książka ta jest warta absolutnie każdej wylanej łzy wzruszenia.

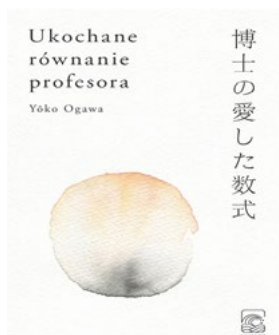
Bohaterowie są nacechowani sentymentalnością i delikatnością, dzięki czemu czytelnik płynie razem z nimi przez wszystkie przygody zżywając się z bohaterami. Nieuniknione jest wypatrywanie wraz z nimi czarnych motyli przypominających o nierozwiązanej zagadce. Mimo wielu wątków powieść łączy się w całość ukazując i ujawniając niespodziewane połączenia między postaciami. Osobiście opisałabym tę historię używając trzech słów bezwarunkowa przyjaźń i miłość. Książka ta jest warta absolutnie każdej wylanej łzy wzruszenia.

Dominika Panek

„Ukochane równanie profesora” – Yoko Ogawa



Moją ulubioną książką jest „Ukochane równanie profesora”, autorki Yoko Ogawa. Należy do wyjątkowych japońskich książek. Jej styl pisania jest elegancki, niepowtarzalny, piękny podobnie jak opowieść. Starszy



mężczyzna (Profesor) po wypadku samochodowym ma problemy z pamięcią. Jest zamknięty w sobie i kocha matematykę. Dzięki miłości do matematyki nawiązuje kontakt z nową gospożą domową. Lecz swoją znajomość z gospożą Profesor będzie musiał odbudowywać co osiemdziesiąt minut ponieważ Profesor zapomina co robił kilka minut wcześniej. Ta książka sprawiła, że dostrzegłam coś pięknego w matematyce.

Natalia Lidwa

„Saga wiejska” - Katarzyna Bulicz-Kasprzak?



Znacie „Sagę wiejską” Katarzyny Bulicz-Kasprzak? Jeśli nie, to koniecznie przeczytajcie, bo autorka ma dar pięknego snucia historycznych sag. Niedawno czytałam jej książkę. Składa się z pięciu części: „Skrawek pola”, „Gościniec”, „Zielone pastwiska”, „Przeorane miedze” i „Puste wygo-



ny”. Jest historią rodzinną, która pokazała jak przez lata zmieniały się losy chłopskich rodzin na Zamojszczyźnie oraz obraz polskiej wsi.

Wieś to nie miejsce, gdzie człowiek wstaje o wschodzie słońca, a chodzi spać z kurami. Tak jak w mieście, tamtejsi ludzie kochają i nienawidzą, bogacą się i ubożeją, różnica polega na tym, że na wsi nikt nie jest anonimowy. Wszyscy znają ciebie, twoją matkę, babkę i prababkę. Nie możesz liczyć, że ukryjesz swój sekret, zawsze będą jakieś oczy, które coś widziały.

Wioleta Majewska-Gocejna



Nasze wiersze



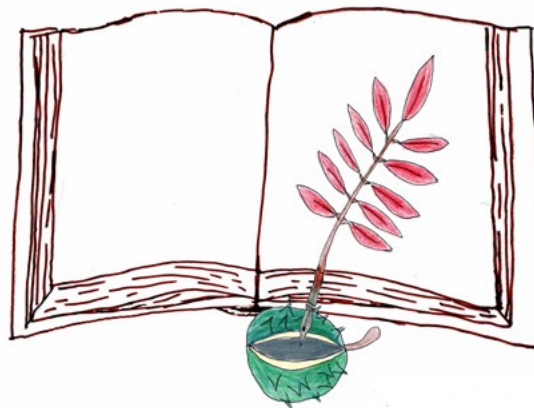
los
stwarza i zabiera
wspólne chwile
pokazuje
kto kim jest naprawdę
uczy nas
by nie popełniać tych samych
błędów
pokazuje przykre
doświadczenia
które
prowadzą nas
koniec końców
do szczęśliwego zakończenia

Aleksandra Rosik



„Odejście”
Odpuszczenie nie jest
oznaka słabości
przegranie
poddaniem się
rezygnacją
odpuszczenie jest
siłą, którą masz w sobie
walką ze swoim lękiem
przewyciężeniem bólu
którego skrywasz w sobie
ludzie przychodzą
i odchodzą
nawet gdy nam na nich
bardzo zależy
nic nie możemy zrobić
choć chcielibyśmy
żeby byli przy nas wiecznie
trzymać ich mocno
tak żeby nie odeszli
niestety musimy ich puścić
dać pozwolić im odejść
to będzie boleć
zacziesz czuć
że pewna częśćka ciebie
umarła wraz z odejściem tej osoby

Julia Kaźmierczak



emocje są jak morze
zmiennie
raz szybko płyną
raz wolno
na prawo i lewo
ludzie mają tak samo
czasem
nie rozumiemy swoich emocji
czujemy się smutni
czujemy się szczęśliwi
czy się zakochaliśmy
pełne nieznanymi
uczuciami
codziennie się uczymy
jak być lepszym
przez całe nasze życie

Aleksandra Rosik



rys. Kacper Dybcio



Kącik smakosza



CIASTO DYNIOWE

1 szklanka mąki pszennej
 ¾ szklanki brązowego cukru
 1 łyżeczka sody oczyszczonej
 ½ szklanki mąki pełnoziarnistej
 ¼ łyżeczki proszku do pieczenia
 ½ łyżeczki cynamonu
 ¼ łyżeczki imbiru
 szczypta soli
 1 szklanka puree z dyni
 ½ szklanki oleju
 ⅓ szklanki mleka



źródło: [https://fit.poradnikzdrowie.pl/diety-i-zywienie/...](https://fit.poradnikzdrowie.pl/diety-i-zywienie/)

WYKONANIE

W dużej misce wymieszać wszystkie suche składniki, a w małej wszystkie mokre. Piekarnik rozgrzać do 175 °C. Mokre składniki wrzucić do suchych i dokładnie wymieszać. Przełożyć ciasto do keksówki wyłożonej papierem do pieczenia i piec przez 45-60 min. do czasu aż patyczek wbity w ciasto będzie suchy.

przepis pochodzi z książki Marty Dymek „Jadłonomia”

S
U
D
O
K
U

				1			
				2			4
		5		6		9	
	3					7	
9						4	8
		7		3	6	2	
1			6		8		
8	4	9			5		
2			4				1

8				7		5	
7	1			6	2	8	
						4	6
		9		1		6	
6	2		8	4			
		4					7
2					1		
3				5			
					9		3



Zespół redakcyjny:

Maja Chomik
 Daniel Dejniał
 Kacper Dybcio
 Natalia Lidwa

Julia Kaźmierczak
 Dominika Panek
 Aleksandra Rosik

Gazetką opiekują się:

p. Agata Kozłowska-Kocot
 p. Anna Niewęglowska-Kulczak
 p. Dariusz Korsak

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i opracowania tekstów.
 Adres redakcji: 00-842 Warszawa, ul. Łucka 17/23.
 Skład i druk: Internat OSWG. Kontakt z redakcją: oswg.czywiesz@wp.pl